

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 26go Kwietnia 1867 r. | № 95. | Lat 46. | Dnia 14 (26) Kwietnia 1867 r.

Piątek.

Rano ciepła st. 9, w połud. c. st. 15 | Wschód Słońca g. 4 m. 42
Wys. wody st. 7 c. 1. (Przybywa). | Zachód „ „ 7 „ 14

Jutro, Ś-go Teofila Biskupa.

— Pojutrze, t. j. w Niedzielę, przypadają Odpusty: Pięciu Ran ZBAWICIELA, w kościele Śgo DUCHA, przy rogu ulic Freta i Długiej; Śgo WITALISA Męczennika, w kościele Śgo FRANCISZKA, przy ulicy Zakroczymskiej, w którym zwłoki tegoż Świętego spoczywają w oddzielnej kaplicy pod ołtarzem N. MARJI PANNY; Śgo WOJCIECHA i Śgo FIDELISA z Symaryngji, Kapucyna, w kościele parafjalnym PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, przy ulicy Miodowej.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mając sobie przedstawione: doniesienie gubernatora Lubelskiego o tem, że 19-go Lutego r. b., w rocznicę wstąpienia na tron Jego Cesarskiej Mości, we wszystkich parafjach Powiatu Zamostskiego, odprawione były Nabożeństwa dziękczynne, oraz sześć podanych z tego powodu najpodanniejszych adresów od włóścian Gmin Zwierzynca, Tworczewa, Krasnobrodu, Zamostja, Żabunia i Starogo Zamostja, z wyrażeniem wiernopoddańczych uczuć pełnej czci wdzięczności za Najmiłościewiej nadane im w tym pamiętnym dla nich dniu dobrodziejstw, raczył z Najmiłościewszem zadowoleniem przyjąć takowe wynurzenie uczuć włóścian wspomnianych sześciu Gmin. (Dz. War.)

— W Rozkazie Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej wydanym, zamieszczono: Z nadejściem obecnie dogodnej pory do zewnętrznego odnawiania domów, polecam Komissarzom Cyrkulowym zaważać właścicieli tych nieruchomości, które wymagają odnowienia i zobowiązać ich deklaracjami, aby roboty te bezzwłocznie uskutecznił; wykonania czego ściśle dopilnować, jak niemniej zarządzić, aby wszystkie szczegółowe części domów, jako to: balkony, ramy u okien fórtki, bramy i szyldy i t. p., wszędzie gdzie tego okaże się potrzeba były zreperowane i pomalowane. (G. Polic.)

— W Rozkazie do Zarządu Administracyjnego m. Warszawy, za Nr 75 zamieszczono: Z powodu nastąpiącej pory do reperacji bruków miejskich w ulicach i placach i zachodzącej potrzeby, natychmiastowego wykonania robót około poprawienia bruków, które skutkiem długo trwającej wilgotnej pory znajdują się w bardzo złym stanie; polecono służbie inżynierskiej miasta, ażeby za pośrednictwem konduktorów oddziałowych dopilnowała przedewszystkiem dokładnej reperacji w ulicach, za które odpowiedzialność kontraktu ciąży na majstrach brukarskich. (G. Polic.)

— Przyjechali do Warszawy: Jego Wysokość Xiążę Oldenburgski, z Lublina; Radca Tajny Białoskórski, z Petersburga; Rzeczywisci Radcy Stanu: Korzybski z Łukowa, Woroncow-Weliaminów z Lublina. — Wyjechali: Jenerał-Adjutant J. C. M. Hrabia Liders, do Petersburga; Jenerał-Lejtnant Sumarocki, do Nowogeorgiewska; Rz. Radca Stanu Struve, do Wiednia.

— Mikołaj Pietruszyński, b. Oficer niegdyś Wojsk Polskich, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Stroskana Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski. (5,517.)

— D. 23 b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zszedł z tego świata Konstanty Sulkoński, Aplikant Sądowy, w wieku lat 29. Stroskani Rodzice wraz z Rodzeństwem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok tegoż, w dniu dzisiejszym, o godzinie 6tej po południu, z Kościoła parafjalnego Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski. (5,525.)

— Marja Prowidencja z Nolków Gewduszynko, Wdowa po Kapitanie Wojsk Cesarsko-Ruskich, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostała Familja, zaprasza Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kościoła Śtej Anny, Matki N. MARJI P., przy ulicy Krakowskie - Przedmieście, na cmentarz Powązkowski. (5,526.)

— Wczoraj rozstała się z tym światem, w 23 roku życia ś. p. Marja z Rakowskich Sawicka. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się jutro o godzinie 4 po południu na cmentarz Powązkowski, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża. (5,494)

— Za spokój duszy ś. p. Zofji z Krzywoszewskich Horodyńskiej, która w dniu 23cim b. m. zasnęła w BOGU, w dobrach Niedźwiadka, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo JÓZEFA Oblubieńca, na Krak.-Przedm., jutro, o g. 11 z rana; o tej samej godzinie odbywać się będzie pogrzeb ś. p. Zofji którą BÓG powołał, zostawiając w nieutulonym żalu Męża i dwoje Dzieci, a w sercach Krewnych i grona Przyjaciół, smutek głęboko wryty. Na to Nabożeństwo, Rodzina zmarłej zaprasza Przyjaciół i Znajomych. (5516.)

— W Petersburgu zmarł w dniu 6tym (18) b. m., Jenerał-Adjutant Bibikow, były Wileński Wojenny Jenerał-Gubernator.

— Parę tygodni temu zmarł tu ś. p. Peskary, niegdyś kupiec, utrzymujący handel przy ulicy Mazowieckiej, a ostatnio przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła paraf. Przemienienia Pańskiego.

— Przeniesienie zwłok ś. p. Barona Pawła Korff, Jenerał-Adjutanta J. C. Mości, Jenerał-Lejtnanta, Dowódcy Oddziału Gwardji i wszystkich wojsk w Warszawie i okolicach konsystujących, odbyło się dziś w południe z gmachu Mennicy Warszawskiej, do kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, przy ulicy Królewskiej, skąd po odprawieniu Nabożeństwa żałobnego, przewiezione będą, również dziś do dworca kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej.

— (A. n.) W Radomiu 17go z. m., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zmarł s. p. Jan *Ziemięcki*, Radca Kollegialny, Kawaler Orderu Śgo Stanisława i Śtej Anny kl. 3ej, b. Inżynier Jenerálny Radomski, emeryt. Zmarły Jan po ukończeniu b. Uniwersytetu Warszawskiego, w r. 1822 wszedł do służby jako Aplikant miernictwa; w r. 1823 mianowany Elewem budownictwa; w r. 1824 Nauczycielem matematyki b. Szkoły Agronomicznej w Marymoncie; w r. 1827 Inżynierem Województwa Sandomierskiego; następnie chwilowo pełnił obowiązki Inżyniera Województwa Augustowskiego, zkąd wróciwszy, bez przerwy do 1 Czerwca 1865 r., był Inżynierem Gubernialnym b. Gubernji Radomskiej. Za jego to urzędowania rozpoczęto i zbudowano w pomienionej Gubernji dróg bitych 2go rzędu, czyli tak zwanych szarwarkowych, wiorst 788. W szczególności był to człowiek charakteru prawego, urzędnik sumienny i taktowny, technik doświadczony, mąż wzorowy, ojciec dobry i przykładowy. — T.

— Z kwesty Wielkanocej na Szpitalu wszelkich wyznań, w Kościele Śgo Krzyża, J.W. *Kossecka*, zebrała r. 200.

— W mieście Łodzi stawianym jest kościół parafjalny Katolicki, podług projektu Budowniczego Gubernjalnego, P. Tournelle. Objąć będzie mogła nowa ta Świątynia Pańska 2500 osób. Styl budowy jest Romański. Opis wraz z rysunkiem rzeczzonego kościoła, znajduje się w ostatnim zeszycie „Przeglądu Technicznego”.

— Wspomnieliśmy w onegdajszym numerze naszego pisma o wielkiej Mszy kompozycji P. Józefa *Brzowskiego*, posłanej do Bruxelli, a wykonanej i przyjętej z wielkim zapalem w katedrze Śtej Guduli. Dziś dowiadujemy się, że po ukończeniu Nabożeństwa, gdy bawiąca tamże zamężna Córka Pana *Brzowskiego*, wsiadała do karety, przystąpił do niej P. *Fiszer*, Dyrektor Muzyki Katedralnej, i ofiarował jej prześlizczny bukiet, wraz z następującym listem:

Pani Hrabino!

„Chór Śpiewaków Kollegjaty Śgo Michała i Śtej Guduli, składa hold serdeczny znakomitemu talentowi kompozytora, którego Pani szcycisz się imieniem. Zachwyceni potęgą jego genjuszu, z uwielbieniem oceniają to wielkie dzieło, w którym tak szczęśliwie rozumiano natchnienie i tak doskonale je ułożono. Racz Pani Hrabino przyjąć ten słaby dowód wysokiego szacunku dla Jej znakomitego Ojca, równie jak racz przyjąć sama wyrazy naszego uwielbienia za szlachetne popieranie sztuki muzycznej.”

W imieniu wszystkich Artystów.

Bruxella, 21 Kwietnia 1867 r. J. *Fiszer*.

Upraszał przytem Dyrektor *Fiszer*, aby partycja tej Mszy została w repertorium katedry Śtej Guduli. Dzieło to będzie powtórzone na Zielone Świątki.

— Obraz Pana *Murzynowskiego*, przedstawiający kobietę uciekającą przed pożarem, który tak ogólną uwagę zwrócił na Wystawie Zachęty Towarzystwa Sztuk Pięknych, nabytym został w tych dniach, przez miłośnika malarstwa, do Petersburga.

— P. *Checiński* tłumaczy obecnie dla Biblioteki Warszawskiej jedną z powieści Cezara Cantu.

— P. Wojciech *Osmanski*, artysta muzyczny tutejszy, wyda wkrótce nowy swój utwór „Krakowiaki”. Drukuje się takowy w Lipsku, nakładem xiegarni P. Hösicka.

— Dziełko pod tytułem: „Traitement domestique des obstructions et des hémorrhoides par la Gymnastique médicale appropriée à l'âge mur avec 30 figures par le Dr Th. de Klévéasahl”, w większej ilości nadeszło do Xiegarni E. Wende i Spółki, na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 412a, w domu W. Beyera. Cena kop. 60.

— Pan Józef *Kremer*, znakomity autor „Podróży do Włoch”, nadesłał Redakcji „Bluszczu” dwie zajmujące powieści, jedną pod napisem: „Caprea”, a druga nosi tytuł: „Wybrzeże Neapolu”. Spodziewać się należy, że Redakcja „Bluszczu”, długo nie da nam czekać na te zajmujące utwory, ulubionego pisarza.

— P. Xawery *Liske*, rodem z W. X. Poznańskiego, otrzymał stopień Doktora Filozofji w Uniwersytecie Lipskim.

— P. Winc. *Kruziński*, muzyk, z W. X. Poznańskiego, o którego pobycie w Warszawie przed pół rokiem pisaliśmy, obecnie zdawszy examen w tutejszym Instytucie Muzycznym, przesiedla się do naszego miasta, jako nauczyciel muzyki.

— Głośni magicy Bracia *Davenport*, przybyli, jakśmy to donieśli, do Warszawy. Mamy przed sobą broszurkę, wydaną w r. b. w francuzkim języku, w Petersburgu, przez F. Henry, p. t. „Les frères Davenport.” Broszurka ta z ośmiu kart złożona, mieści w sobie wstęp, w którym autor zapewnia, że jego opis o karjerze tych dwóch Amerykanów, jest dokładny i prawdziwy, bo czerpany z samego źródła, a co potwierdzają, jak powiada, artykuły ogłaszane w szesnastu Stanach Ameryki przez tamtejsze dzienniki, jako też i przez pisma Europejskie. Następnie broszurka pisze, że Bracia *Davenport* urodzeni są w Buffalo, jeden w r. 1839, drugi w r. 1841. Dalej, że jeden z nich już od roku dwunastego, a drugi od roku czternastego życia, zaczęli przedstawiać swoje, nie dające się wytłumaczyć doświadczenia, zasadzające się, jak wiadomo, na związaniu ich i zamknięciu wszafie, w której pozawieszane są instrumenta muzyczne: dzwonek, tamburyno, gitara, skrzypce i mosiężna trąbka. Wnet głos tych instrumentów daje się słyszyć, a za otworzeniem szafy, Bracia *Davenport*, ukazują się, jak byli, powiązanymi. Rozmaite inne podobne doświadczenia opisuje broszurka, jakie były wykonane przez *Davenportów* tak w Ameryce, jak w Europie; w końcu pisze, że dnia 28go Października 1865 r., Bracia *Davenport* na żądanie Cesarza Napoleona, okazali mu w St. Cloud swe doświadczenia, i Cesarz w pochlebnych wyrazach oświadczył im swoje zadowolenie, a w dniu 28 Grudnia 1866 roku, N. Cesarz Rossyjski, któremu mieli szczęście przedstawiać też doświadczenia, raczył im oświadczyć także zadowolenie swoje.

— Piszą nam z Petrokowa: Od dwóch miesięcy blisko, mamy tu wcale niezłą truppę dramatyczną, pod dyrekcją P. Jana Okońskiego. Składa ją 14 osób płci obojaj. Przedstawienia mają miejsce trzy razy tygodniowo i dobrego doznają powodzenia. Z pomiędzy Artystów wymieniamy jako zdolniejszych, Panie: Ra-

szowską, Perchorowiczową, i Pannę Krajewską, Panów: Krauzego, Raszowskiego, Jankowskiego, Perchorowicza i Okońskiego. „Galganduch,” czyli „hultajska trójka,” znany melodramat na scenie Warszawskiej, w tych dniach truppa pomieniona staro-
wnie wystawiła.

— Onegdaj w Teatrze na scenie Polskiej w Krakowie, przedstawiono, po raz pierwszy za teraźniejszej Dyrekcji, dramat wierszem w 5 aktach, ze śpiewami, p. n. „Cyganie na Litwie,” przez Korzeniowskiego.

— Znane w Warszawie Muzeum Anatomiczne i Etnologiczne Pana A. Kallenberga, obecnie przebywa w Krakowie.

— P. *Rentel* przywiózł z Paryża rysunki różnych najmodniejszych powozów spacerowych i podróżnych, Angielskich i Francuzkich. Są tam i faetony i wózki do polowania i tak zwane kocz-karety z ulepszonym sposobem składania fordeku, tak, że siedząca w powozie osoba sama z łatwością uczynić to może. Jest także nowego rodzaju szybko-wóz, *veloci pede* zwany, o dwóch kołach nie obok, lecz jedno za drugim osadzonych, które siedzący na siodełku pomiędzy kołami na drągu umieszczonym, sam nogami w ruch wprawia za pomocą pewnego rodzaju pedałów. Wózki te bardzo używane są do spacerów w alejach i parkach o równej powierzchni. Pan *Rentel* zamierza na próbę zbudować taki *veloci pede*. Widzieliśmy u niego również próbki różnych materji do obić wnętrzów powozów, sznurów, torsad i różnych robót szmuklerskich, oraz ozdób brązowych, między innemi oglądaliśmy próbki materji i szmuklerszczyzn użytych do powozu dla Wice Króla Egipskiego, zbudowanego w Paryżu, a który kosztował 50,000 franków. Gust i elegancja tych towarów istotnie zdumiewają. Są n. p. złociste sznurki, co śmiało przyczepićby można do zegarka, wyglądają bowiem jak najpiękniej odrobione kruszcowe. Zajmującym jest również album lakierów, w którym są próbki różnokolorowych lakierów do powozów, z oznaczeniem odpowiednich sztrychów na koła.

— Pan Jan *Stopczyk*, Fabrykant powozów, powrócił z Wystawy Paryżkiej, na którą w zeszłym miesiącu wyjechał.

— (A. n.) W jednej, z ostatnich kawiarni Warszawskich, zdarzył się w dniu wczorajszym dość szczególny wypadek. Pewien młody człowiek wszedł do kawiarni z pudlem; kilka chwil potem zjawia się jakiś dość porządnie ubrany jegomość, na którego widok pudel zrywa się i gwałtownie szczekając rzuca się mu na piersi, następnie porywa go za poję od tużurka i ciągnie do swojego pana. Napadnięty jegomość daremnie stara się uwolnić z ostrych zębów psa, którego ani uderzenia laską obecnych gości, ani głos pana, uspokoić a tembardziej do opuszczenia napadniętego przynaglić nie mogą. W tem, napastowany jegomość szarpał się gwałtownie, a kawałek sukna od tużurka został w zębach pudla, który z tym szczątkiem dopiero wrócił do swego pana, jeszcze warcząc i szczekając na owego jegomości, który nie czekając wynagrodzenia szkody, wyniósł się z kawiarni. Zbliżyłem się do właściciela owego pudla pytając, co za przyczyna być mogła napaści psa jego, od-

rzekł mi, że nie tylko nie wie przyczyny, ale nie zna owego pana, dodał tylko znacząco, że przed dwoma tygodniami skradziono mu pewną kwotę pieniędzy, a w mieszkaniu był tylko jego pudel... — X.

— Po 10 kopiejek Fotografje, w kształcie biletów wizytowych, przedstawiające portrety znakomych ludzi, są do nabycia w węgarni i składzienót Maurycego *Orgelbranda*, przy ulicy Krakowskiej: Przedmieście, Nro 407 (1), naprzeciw *Kopernika*.

— Pomiedzy misternymi wyrobami, pomieszczonemi na Wystawie Paryżkiej, zwraca uwagę wstążka na $\frac{3}{4}$ łokcia szeroka, koloru białego, z portretem Xiecia Cesarskiego, otoczonego emblematami; trudno sobie wystawić doskonałość tego wyrobu; zdaje się, iż to jest raczej wyrób fotograficzny, gdy tymczasem jest to robota warsztatowa.

— Od onegdaj posiedzenia giełdy przeniosły się z lokalu zimowego na Rotundę.

— Jarmark w Ciechanowcu na Sty Wojciech rozpoczynający się, głównie na konie, w r. b. był mało ożywiony. Koni przyprowadzono znaczną ilość. Ceny były umiarkowane.

— W zeszłą Niedzielę widzieliśmy, i to w dość znacznej ilości, najwcześniejsze *jaskółki*, grzeźułkami zwane, po części nad wodą się trzymające, a jak nas zapewniano, ukazały się one już od kilkunastu dni.

Od paru dni po ulicach miasta naszego zaczęto obnosić lody.

— Wczoraj przystąpiono do reparacji bruku na placu Teatralnym, na którym wyboje już od dawna dawały się we znaki przejeżdżającym.

— Dziś wieśniaczki z okolic Warszawy, dostarczyły, pomiędzy nowaljami, różne rozkwitłe polne kwiatki, zaś chłopcy wiejscy wygrywali już wiosenne tony na fujarkach wierzbowych.

— Wczoraj, na targ za Żelazną Bramą, dostarczono bardzo wielką ilość ryb, bo kilkanaście fur naładowanych beczkami z tym towarem.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od U. W. rs. 1 dla wdowy *Wolańskiej*, pod Nr 1618.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. Paryż, 21go Kwietańia. — W nowinach gazeciarskich, pierwsze miejsce zajmują doniesienia o uzbrojeniach. W pułkach stojących w Tulonie mają być uorganizowane trzecie i czwarte bataljony; uzbrojenie wszystkich kanonjerek jest przysposabiane, i wyszedł już podobno rozkaz przyjmowania ochotników do marynarki. Komisja zajmująca się tem, otrzymała instrukcję nie stawiać trudności i nie wymagać zbyt wiele fizycznych przymiotów od zgłaszających się rekrutów. — Zdaje się, że w obec groźnego położenia rzeczy, projekt do prawa o reorganizacji armji, nie da powodu do starcia między Rządem a Ciałem Prawodawczem. Rząd myśli nawet uczynić niektóre ustępstwa upragnione przez Izbę, byleby utrzymano zasadę konieczności powiększenia armji czynnej i silnej rezerwy. — Wieść o przybyciu do Paryża P. Tornaco, Ministra Luksemburskiego była mylną. Przyjechał tylko Jenerał Włoski Govone, któremu w roku zeszłym powierzono nader ważną misję do Berlina. — Król i Królowa Portugalscy, są tu spodziewani d. 2go Maja. —

Świętowanie robotników krawieckich nie ustaje, a wczoraj fryzjerzy doreczyli także majstrom swoje ultimatum. W razie nie przyjęcia takowego, wstrzymają się od roboty dziś wieczorem, i nikt w Paryżu nie będzie golony i fryzowany. — „Gazette de France“ znowu wspomina o nowych działach, łatwo przenośnych, a z których kartaczami, można strzelać 50 razy na minutę. Sama ta gazeta jednak powątpiewa o prawdziwości takiej liczby strzałów. (Ind. Bel.)

WŁOCHY. — Zdaje się, że w Parlamencie Włoskim rozpoczyna się wkrótce ciekawe rozprawy, gdyż Garibaldi, który przybył do Florencji i stanął u P. Crispi, zamierza podobno interpellować Rząd wkwęstji Włoskiej. — Zamieszkanie jednak Jenerała u roztropnego przyjaciela, jakim jest P. Crispi, poczytują za symptomat zaspokajający, gdyż prawdopodobnie deputowany pomieniony, będzie się starał wywrzeć swój wpływ łagodzący na Garibaldeg. (N. Pr. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

„Patrie“ z 23 b. m. pisze, iż obecny stan układow w kwestji Luxemburskiej, nie dozwoli zapewne Rządowi Francuzkiemu udzielić Izbie, po jej zgromadzeniu się po Świętach Wielkanocnych, żadnych objaśnień. — Co się tyczy uzbrojeń, to powtarza się historia z epoki przed wojną Prusko-Austrjacką. Dzienniki Niemieckie, a mianowicie Pruskie, donoszą bezustannie o przygotowaniach wojennych i wyzywającej postawie Francji, a zaprzeczają takimiż przygotowaniom ze strony Prus. — „Provinzial Corresp.“ pisze, iż Rząd Pruski, mimo wiadomości o przygotowaniach Francuzkich, czynionych oczywiście w związku z kwestją Meksykańską, nie widzi jeszcze powodu do przedsiębrania ze swej strony odpowiednich kroków, niweczających nadzieję utrzymania pokoju z Francją. — Projekt zneutralizowania Luxemburga i przyłączenia go do Belgji, napotyka również opór w prasie Pruskiej, dowodzącej, że Prusy naruszyłyby swe zobowiązania międzynarodowe, gdyby wycofały załogę z Luxemburga.

Wiadomość o zakupie koni przez Rząd Francuzki, „Patrie“ z 23go tłumaczy potrzebą pokrycia braku, spowodowanego sprzedażą koni korpusu ekspedycyjnego Meksykańskiego. — Dziennik „Gironde“, w Bordeaux wychodzący, donosi, że w skutku niedostatecznej siły liczebnej pułków, Minister wojny zawiesił do dalszego rozkazu wykup od służby czynnej w armji i rezerwie, oraz, że Departament wojny zarekwirował 20,000 koni, rozlokowanych po majątkach prywatnych.

Angielska „Sunday Gazette“ zapewnia, iż Rząd Francuzki zamówił u fabrykantów Angielskich 40,000 sztuk karabinów od tyłu nabijanych. Znaczna ilość tej broni jest już dostarczoną, a reszta będzie wkrótce.

Układy celem zbliżenia się Państw Południowo-Niemieckich z Prussami, toczą się ciągle.

Z Meksyku donoszą, że Cesarz Maxymiljan proponował warunkową kapitulację, ale Juarez domaga się poddania bezwarunkowego. (Nord. Allg. Ztg.)

FRASZKI.

— Nie ma zgody na świecie, i tak: oliwa z octem nigdy nie chce się połączyć, chrzan i cebula swoją zło-

śliwością łyzy wyciskają, musztarda goryczą życie zaprawia, wódka rozum odbiera, tabaka w nosie kręci, a człowiek człowiekowi kością w gardle staje!

— Miłość między braćmi, podobna jest do aloesu, który raz tylko w sto lat kwitnie.

CENY

W SKŁADZIE MATERJAŁÓW OPALOWYCH

F. ŁAPINSKIEGO,

Ulica Jerozolimska, róg Składowej, Nr 1582 lit. N.

Węgle kamiennie:

Za korzec w najlepszym gatunku z odstawą kop: 70.

„ pud „ 12.

„ korzec w średnim „ 65.

„ pud „ 11.

„ korzec kostkowego (do kuchni) „ 50.

„ pud „ 9.

Węgle drzewne (dla Fabryki i do samowarów):

Za korzec z odstawą kop: 67 1/2.

Drzewo opałowe:

Za sążen kubiczny twardego rs: 12.

miękkiego „ 10.

Blizsze szczegóły „ udzieli Skład i Kantory przyjmujące obstalunki. (12,227).

— *Teatr w Płocku.* — Na powszechnie żądanie, Pan *Bellachini*, znany Magik, będzie miał zaszczyt dać w Teatrze Płockim, trzy przedstawienia, t. j. pierwsze w Niedzielę dnia 28 b. m., drugie w Poniedziałek, i trzecie pożegnalne we Wtorek dnia 30 b. m. (5,388.)

Osoba posiadająca dobre świadectwa,

życzy przyjąć miejsce gospodyni w zamożnym domu. Blizsza wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto, Nr 361, w mieszkaniu Pana Koryckiego. (5379)

Przyjechali do Warszawy:

Bogusławski Henryk, Ob: z Brzomnia; Kiciński Tadeusz, Ob: z Radomia; Sawicki Konrad, Ob: z Kutna.

Przyjechali z za granicy: Rutkowski Franciszek, Inżynier z Krakowa.

Wyjechali za granicę: Stejb Bernard, Budowniczy do Wiednia. (Gaz. Policyjna)

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 26 Kwietnia 1867 r.

Monety i Papiery:

Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 25.

Dukaty holenderskie rs. 3 k. 60.

Oblig. skarbowe 100 rs., (oprócz kup):

Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,

Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,

Listy likwidacyjne, za rs. 100 .

Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,

„ „ „ z r. 1866,

Bilety Banku Cesarstwa

Akcje Drogi żel: War.-Wied: za szt.,

Akcje Drogi żel: Warsz.-Bydgoskiej,

Akcje Głow: Tow: Ros: Drog żelazn.,

Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teres.,

Akcje Fabryczno-Łódzkie

Żądano | Płacono

Ruble i Kopiejki sr:

74 25 73 75

78 — 77 33

68 67 66 —

55 33 55 17

109 — 108 75

103 — 103 50

— — — —

— — — —

— — — —

— — — —

82 25 — —

— — — —

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 137 1/2.

Od Listów likwidacyjnych k. 162 1/2.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 25 Kwiet., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 7 kop. 80 do rs. 8 k. 40, żyta od rs. 5 kop. 70 do rs. 5 k. 85; owsa od rs. 3 kop. 60 do rs. 3 kop. 75; gryki od rs. 4 kop. 80 do rs. 5 k. —; kartofli od rs. 2 k. 55 do rs. 2 k. 70.

Okowity płacono dnia 24 Kwietn., za wiadro od rs. 4 k. 15, do rs. 4 k. 23; za garniec od rs. 1 k. 35 do rs. 1 kop. 37.